



## MARIAN ZATORA

Dnia 7 listopada 1947 r. w Końskich [Okręgowa] Komisja Badania Zbrodni Niemieckich z siedzibą w Końskich w osobie K. Gwarka przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka, bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, świadek zeznał, co następuje:

---

Imię i nazwisko	Marian Zatora
Wiek	36 lat
Imiona rodziców	Andrzej i Franciszka
Miejsce zamieszkania	Lipa, gm. Ruda Maleniecka
Zajęcie	krawiec
Wyznanie	rzymskokatolickie
Karalność	niekarany

---

Zdaje się 29 października 1944 r. do mego mieszkania w Lipie przyszedł mój kolega Władysław Jaskólski, krawiec. Był on dobrze ubrany, na palcu miał złotą obrączkę. Gdy rozmawiał ze mną, przyszedł Mongoł – jak się okazało, SS-man – [i] zaczął się przyglądać [Jaskólskiemu] i zażądał dowodów. Potem rozpytywał Jaskólskiego, co robił w poprzednich dniach, wreszcie oświadczył mu, że poznaje go – i że [Jaskólski] strzelał do niego jako polski partyzant kilka dni przedtem w bitwie pod Białym Ługiem, co było nieprawdą. Mimo tłumaczeń Jaskólskiego i moich oraz okazania dowodów, Mongoł zabrał go, rzekomo na posterunek do Rudy Malenieckiej, lecz po drodze Jaskólski został pobity, a następnie zastrzelony między Rudą a Młotkowicami, w lesie. Dokonali tego Mongołowie będący w służbie niemieckiej. Jaskólski został zabity niewinnie.